

SPRAWOZDANIE Z SYMPOZJUM
„MAGISTERIUM KOŚCIOŁA
W ZDERZENIU Z PRAWEM PAŃSTWOWYM”
Kraków, 19 listopada 2009 roku

Dnia 19 listopada 2009 roku w auli Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej zostało zorganizowane przez Instytut Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie sympozjum na temat: „Magisterium Kościoła w zderzeniu z prawem państwowym”.

Na wstępie przesłanie kardynała Stanisława Dziwisza, Wielkiego Kanclerza UP, do uczestników sympozjum odczytał ks. prof. Józef Krzywda – dyrektor Instytutu Prawa Kanonicznego. Hierarcha podkreślił, iż podjęty temat jest interesujący i kontrowersyjny zarazem. Wyraził nadzieję, że dyskusja przyczyni się do mądrej i skutecznej obrony wolności religijnej. Korzystając z okazji, ks. prof. Krzywda przywitał przybyłych gości: kardynała Franciszka Macharskiego, biskupa Józefa Guzdkę, ks. prof. Jana Dyducha – rektora UP, ks. prof. Józefa Wroceńskiego – dziekana Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW oraz uczestników sympozjum.

Słowo wprowadzające skierował do zebranych ks. prof. Jan Dyduch. Stwierdził, iż Kościół jest zakorzeniony w rzeczywistości społecznej. Kościół i państwo idą tą samą drogą, ale mają inne zadania i stąd dochodzi do różnych zderzeń, które należy rozwiązać. Zwrócił uwagę na zasadę wolności religijnej, autonomii i wzajemnej zależności Kościoła i państwa oraz współpracy Kościoła i państwa. Zdaniem Księdza Profesora słuszny jest wybór tematu sympozjum. Jest to temat profetyczny w związku z tym, co się dzieje we współczesnym świecie.

Pierwszą sesję, której przewodniczył ks. prof. Józef Wroceński, rozpoczął referat ks. prof. Remigiusza Sobańskiego, zatytułowany: „Czy głoszenie nauki Kościoła może dyskryminować?”. Autor referatu najpierw nakreślił znaczenie terminu dyskryminacja (*discriminatio*). Zaznaczył, iż tego słowa nie ma w słownikach łaciny klasycznej, występuje ono natomiast w słownikach łaciny kościelnej. Słowo to rozpoznał się w czasach prześladowań. Edykt Dioklecjana to przykład dyskryminacji przez władzę państwową wyznawców chrześcijaństwa. Ksiądz Profesor, powołując się na kanon 747 § 1, przypomniał, iż Kościół ma strzec prawdy objawionej i ma prawo przepowiadać tę prawdę z zastosowaniem środków społecznego przekazu. Jest to wrodzone prawo Kościoła, niezależne od władzy państwowej. Ksiądz Profesor stwierdził także, że od czasów pap. Leona XIII Kościół wypowiadał się w sposób szczególnie w sprawach moralnych. Zgodnie z kanonem 747 § 2 Kościołowi przysługuje prawo głoszenia zawsze i wszędzie zasad moralnych również w odniesieniu do porządku społecznego. Włączenie przez chrzest do wspólnoty Kościoła wcale nie ogranicza wolności człowieka. Kościół, określając prawdy wiary, określa także zachowania swoich wiernych, a co za tym idzie może określić, jakie zachowania są nie do pogodzenia z wiarą. Referent przypomniał w swoim wykładzie, iż zachowanie depozytu wiary jest równoznaczne z zachowaniem tożsamości Kościoła. Za brak po-

słuszeństwa ma on prawo wymierzać wiernym kary. Ksiądz Sobański odwołał się tutaj do Soboru Laterańskiego III i IV, które to ograniczyły prawa ekskomunikowanych, oraz zaznaczył, iż należy odrzucić każdą formę dyskryminacji, gdyż sprzeciwia się to zamysłowi Bożemu. Jego zdaniem dzisiaj dość często podnosi się zarzut dyskryminacji głównie w stosunku do nauki Kościoła. Jako przykład podał bezpodstawny zarzut pseudodyskryminacji homoseksualistów. W ocenie Księdza Prefosora Kościół musi unikać zachowań powodujących zarzuty o bezpodstawną dyskryminację. Konkludując ksiądz Sobański stwierdził, że głoszenie nauki Kościoła nie dyskryminuje i nie może dyskryminować, jeżeli jej głosiciel pamięta o słowach: „nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni”.

Referat pt. „Problem klauzuli sumienia w prawie polskim w odniesieniu do ochrony życia” wygłosił dr hab. Włodzimierz Wróbel, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na wstępie przypomniał zebranym, iż klauzula sumienia jest czymś innym aniżeli wolność sumienia. Wolność sumienia to prawo do decydowania zgodnie z własnym sumieniem. W dalszej części wystąpienia autor skoncentrował się na ochronie życia ludzkiego w różnych systemach prawnych. Zaznaczył, że wartość ludzkiego życia nie jest kwestionowana, ale jest spór o to, w jakim zakresie chronić życie ludzkie, kiedy mamy początek i koniec życia. Konflikt sumienia powodują głównie: zabiegi aborcyjne w zakresie możliwości prawnych, badania na embrionach, usunięcie ciąży pozamaciczej, kara śmierci, zaprzestanie działań medycznych wobec pacjentów, sterylizacja itp. W związku z taką sytuacją mamy trzy systemy prawne dotyczące omawianej kwestii: model heroiczny – bez kompromisu; zwolnienie z odpowiedzialności za czyn bezprawny; klauzula sumienia. Zdaniem prof. Wróbla często zostawia się sumieniu konkretnego człowieka rozstrzygnięcie sytuacji konfliktowej. Klauzula sumienia może mieć znaczenie negatywne (powstrzymanie się od działania) lub pozytywne (podjęcie czynności zakazanych). W dalszej części referatu jego autor odwołał się do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 15 stycznia 1991 roku, który stwierdził, iż nie potrzeba żadnego przepisu dla klauzuli sumienia, po czym odniósł się do klauzuli sumienia w zawodzie lekarza. Przedstawił i przeanalizował art. 39 Kodeksu Lekarza, który mówi, iż lekarz może powstrzymać się od świadczeń zdrowotnych niezgodnych z jego sumieniem. Jednak musi poinformować pacjenta, gdzie może uzyskać takie świadczenia i odnotować ten fakt.

W ostatnim referacie pierwszej sesji ks. prof. Henryk Misztal podjął temat: „Wolność wyznania a symbole religijne w życiu publicznym «państwa laickiego»”. Na wstępie odniósł się do wyroku Trybunału Praw Człowieka z 3 września 2009 roku, który stwierdził, iż symbol krzyża w szkole narusza prawa rodziców do laickiego wychowania dziecka. Zdaniem tego Trybunału nie może być naruszona neutralność państwa w omawianej kwestii. Trybunał określił, że krzyż, jako symbol religijny, nie może znajdować się w państwowej szkole. Zdaniem Księdza Profesora pominięto akcent kulturowy i narodowy krzyża, a oprócz tego prawo wierzących rodziców do respektowania ich przekonań religijnych. Obowiązkiem prawodawcy jest przecież chronienie podstawowych praw i obowiązków każdego obywatela, m.in. prawa do wolności religijnej, do wyrażania własnych przekonań religijnych także przez chrześcijan. Państwo świeckie nie może odrzucić religijności społeczeństwa. Neutralność światopoglądowa nie może powodować odrzucenia symboli, które z jed-

nej strony mają charakter religijny, a z drugiej są wpisane w kulturę i tradycję narodową danego państwa. Ksiądz Misztal odwołał się także do wyroku, który zapadł w sądzie w Łodzi, stwierdzającego, iż krzyż jest symbolem ładu moralnego w państwie. Cytując Konstytucję Rzeczypospolitej stwierdził, że w naszym prawodawstwie nie ma zakazu umieszczania krzyży w miejscach publicznych. Przypomniał, iż obowiązkiem państwa jest zachowanie prawa do wyznawania wiary oraz do manifestowania swoich symboli religijnych. Prawo jednego człowieka nie może naruszać praw innych ludzi. Państwo świeckie nie może się angażować w kierunku żadnego światopoglądu, ale także ma obowiązek pielęgnować swoją tożsamość, a co za tym idzie posługiwać się symbolami, które mają także znaczenie religijne.

W dyskusji po pierwszej części wziął udział m.in. ks. prof. Ryszard Sztychmiller, który stwierdził, iż klauzula sumienia nie obejmuje tylko aborcji, ale wszelkiego rodzaju działania ochrony życia. Zauważył także, że Trybunał Praw Człowieka wyżej stawia prawa jednostki aniżeli prawo powszechnie. Ksiądz prof. Krzysztof Warchałowski zauważył, iż Unia Europejska powinna opierać swoje postanowienia na zasadzie równości oraz na szacunku praw wynikających z tradycji poszczególnych państw. Zdaniem kolejnego dyskutanta – ks. prof. Józefa Wroceńskiego – nie zawsze większość ma rację. Ochrony prawnej potrzebuje słabszy, a nie mocniejszy. Problem pojawia się wtedy, gdy mniejszość stara się narzucić swoje prawa większości.

Podczas drugiej części sympozjum, której przewodniczył ks. prof. Edward Górecki, wygłoszono trzy referaty. Pierwszy, pt. „Świętowanie niedzieli w umowach konkordatowych i prawie europejskim. *Sine Domine non possumus*”, wygłosił ks. prof. Janusz Kowal. Przypominając te słowa z pierwszych wieków chrześcijaństwa, ks. prof. Kowal stwierdził, że odwoływali się do nich Jan Paweł II oraz Benedykt XVI. W IV wieku zostały wprowadzone unormowania prawne odnośnie do uczestniczenia we Mszy św. niedzielnej. Były to postanowienia partykularne, należało się powstrzymać od wszelkiego rodzaju prac służebnych, m.in. handlu, czynności prawnych itp. Ksiądz Profesor stwierdził, że kwestia uczestniczenia we Mszy św. wiąże się nie tylko z przestrzeganiem unormowań prawnych, ale także z przestrzeganiem zasad moralnych. W dalszej części swojego wystąpienia odwołał się do Konkordatu z 1993 roku, który w artykule 9 stanowi, że wolne od pracy są niedziele i dni świąteczne. Za zgodą stron może nastąpić rozszerzenie dni świątecznych. Podobne postanowienia zawiera Konkordat Chorwacji, Litwy oraz Słowacji. Prawo unijne odnośnie do świętowania niedzieli odsyła do unormowań w poszczególnych państwach. W polskim prawie państwowym niedziela jest dniem wolnym, a nie dniem świątecznym. Prawodawstwo państwowe nie obliguje do przestrzegania praktyk kościelnych. W końcowej części swojego wystąpienia ks. prof. Kowal omówił unormowania prawne odnośnie do świętowania niedzieli w prawodawstwie unijnym.

W referacie pt. „Prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniemami w ustawodawstwie polskim” ks. prof. Krzysztof Warchałowski odwołał się do Deklaracji Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 roku. Spośród praw, jakie przysługują człowiekowi w świetle tego dokumentu, prelegent podkreślił m.in. prawo do wolności religijnej oraz prawo rodziców do wychowania swoich dzieci według własnych przekonań religijnych. Odwołał się także do Konwencji praw dziecka oraz do Konwencji o podstawowych prawach człowieka. Autor referatu, analizując art. 48

Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zaznaczył, iż wychowanie jest jednym z elementów funkcji rodziny. Nie ma granic czasowych prawa rodziców do wychowania dziecka. Państwo spełnia rolę pomocniczą w wychowaniu dziecka. Ma obowiązek zapewnienia tego prawa, m.in. poprzez zorganizowanie katechizacji. Prelegent podkreślił jednak, iż rodzice mogą zostać pozbawieni praw rodzicielskich na skutek wyroku sądowego. Ks. Warchałowski przypomniał wyrok Trybunału Praw Człowieka, który potwierdził prawo do nauczania religii w szkołach, dlatego – jego zdaniem – wyrok odnośnie do usunięcia krzyży z włoskich szkół nie wpisuje się w postanowienia tego Trybunału.

W kolejnym referacie ks. dr Piotr Majer podjął temat „Uznanie małżeństwa kanonicznego w prawie państwowym”. Najpierw omówił systemy małżeńskie, a następnie zaprezentował regulacje prawne uznania małżeństwa kanonicznego w prawie polskim i włoskim. Jak zaznaczył Ksiądz Doktor, pierwsze „zderzenie się” małżeństwa kanonicznego z prawem państwowym nastąpiło w XVI wieku, w związku z Reformacją. Jediną formą zawarcia małżeństwa był ślub cywilny. Małżeństwa cywilnego nie uznaje Kościół, natomiast ustawodawstwa większości państw uznają małżeństwa zawierane w Kościele. Ksiądz Majer omówił dwie wersje uznania małżeństwa kanonicznego przez państwo. Pierwsza, łacińska, w której obok małżeństwa cywilnego istnieje małżeństwo kanoniczne. Kościół określa normy odnośnie do zawierania małżeństwa kanonicznego, które może cieszyć się skutkami prawa cywilnego. Tak przyjęto w 12 państwach Europy. Druga to wersja anglosaska (protestancka), w której Państwo nie uznaje instytucji małżeństwa kanonicznego. Małżeństwo podlega unormowaniom prawa cywilnego, praktyczne uznanie małżeństwa kanonicznego napotyka na trudności. W dalszej części ks. Majer porównał Konkordat włoski (1984) z Konkordatem polskim (1993). Kodeks cywilny włoski rozróżnia małżeństwo kanoniczne i cywilne, tym samym respektuje odrębność małżeństwa kanonicznego i cywilnego. Prawo włoskie nie uznaje nierozzerwalności małżeństwa (mówi o ustaniu skutków małżeństwa), respektuje zaś orzeczenia sądów kościelnych. Tylko na Dominikanie Konkordat zapewnia nierozzerwalność małżeństwa, włącznie z zakazem ubiegania się o rozwód cywilny. Natomiast prawo polskie w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym stanowi, iż małżeństwo jest zawarte ważnie, jeżeli złożone jest oświadczenie woli wobec urzędnika cywilnego lub wobec duchownego. Zawierając małżeństwo „konkordatowe”, zawiera się „dwa małżeństwa” – kanoniczne i cywilne. Konkordat polski nie przewiduje uznania wyroków sądów kościelnych.

W trakcie dyskusji ks. prof. Józef Wroceński postawił pytanie: czy ostatni wyrok w Strasburgu odnośnie do usunięcia krzyży jest „wpadką przy pracy”? Jaka jest moc obowiązująca tego wyroku? Dyskutanci stwierdzili jednoznacznie, iż odbiega on od dotychczasowego orzecznictwa Trybunału. Niejasne jest też jego uzasadnienie. Aleksandra Brzenia zauważyła, że sprawy rozwodowe we Włoszech trwają bardzo długo. W Polsce nie jest możliwe praktyczne wprowadzenie uznania wyroków sądów kościelnych, ponieważ wydłużyłoby to procesy. Natomiast ks. Krzywda stwierdził, iż jeżeli do IV wieku nie było nakazu świętowania Dnia Pańskiego, to co może oznaczać powstrzymanie się od prac niekoniecznych? W odpowiedzi ks. Kowal podkreślił, iż według św. Tomasza obowiązek uczestniczenia we Mszy św. wynika z prawa kościelnego, ale ma zakorzenienie w prawie Bożym. Kodeks prawa kano-

nicznego z 1917 roku zawierał wykaz prac, których nie można było wykonywać w niedzielę i święta. Natomiast Kodeks z 1983 roku mówi o pracach, które utrudniają przeżywanie Dnia Pańskiego. Podobnie też wyjaśnia tę kwestię Katechizm Kościoła Katolickiego. W dalszej części dyskusji ks. prof. Adamowicz stwierdził, iż nieorzekanie przez sądy kościelne o rozwiązaniu małżeństwa w świetle prawa cywilnego jest korzystne, gdyż pozwala to uniknąć sporów o alimenty i o dzieci. Ksiądz Profesor wyjaśnił, że cywilny wyrok rozwodowy jest uznawany przez sądy kościelne jako separacja.

Na zakończenie sympozjum ks. prof. Józef Krzywda podziękował autorom za trud przygotowania referatów, a uczestnikom – za aktywny udział w sympozjum. Jeszcze raz podkreślił znaczenie i aktualność podjętego tematu w dzisiejszym zlaicyzowanym świecie. Jednocześnie zaprosił uczestników do udziału w następnym sympozjum w przyszłym roku.

Ks. Marek Zaborowski
Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli